

Agnieszka Suplicka

Szkolnictwo żydowskie na Białostocczyźnie

Wstęp

Janusz Korczak, mimo licznych obowiązków wychowawczych w Domu Sierot, znajdował jeszcze czas na wykłady i spotkania, podczas których głośno i stanowczo mówił o prawach dziecka. Jedno z takich spotkań odbyło się w 1930 roku w Białymstoku. Wiodącym przesłaniem, jakie kierował do mieszkańców była troska o wychowanie w miłości i szacunku do dziecka, zgodnie z tezą „reformować świat to znaczy zreformować wychowanie”.

Białystok był wówczas miastem, w którym istotny odsetek ludności stanowili Żydzi. W świetle pierwszego spisu powszechnego z 1921 roku w województwie białostockim Żydzi stanowili wówczas 12,5% ogółu mieszkańców, co w porównaniu z innymi województwami zachodnimi dawało nawet trzydziestokrotnie większy wskaźnik¹. W żadnym innym mieście wojewódzkim Polski, Żydzi nie stanowili tak dużego odsetka mieszkańców. Wówczas w Białymstoku zamieszkiwało 46,6% – Polaków i 48,7% – Żydów². Zaś w kolejnym

¹ M. Leczyk, *Oblicze społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988, s. 362; „Statystyka Polski”, t. XIX, Warszawa 1928, tabl. VI, s. 26.

² 1,9% – Niemców, 1,8% – Rosjan, 0,8% – Białorusinów oraz 0,2% – innych. „Statystyka Polski”, t. XIX, Warszawa 1928; Nieco inne dane dotyczą składu wyznaniowego mieszkańców. Wyznawcy mojżeszowi stanowili 51,6% mieszkańców Białegostoku, katolicy – 38,6%, prawosławni – 6,2%, ewangelicy – 3,2%, inne wyznania – 0,1%, A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, Białystok 1998, s. 120.

spisie z 1931 roku, w Białymstoku Polacy stanowili około 50,0% ogółu mieszkańców, a Żydzi 43,0%³.

Od wieków na terenie naszego państwa zamieszkiwały narody prezentujące różną religię i kulturę⁴. II Rzeczpospolita była krajem wielonarodowościowym, w którym mniejszości narodowe wynosiły 1/3 ogólnej liczby mieszkańców⁵. Poza Palestyną była państwem o najwyższym procencie ludności żydowskiej i drugim co do wielkości, po Stanach Zjednoczonych, skupiskiem diaspory żydowskiej na świecie. W 1921 roku Żydzi tworzyli prawie 8% grupę ogółu ludności Polski, a dziesięć lat później wskaźnik ten wzrósł do prawie 10% (9,8%)⁶.

Wyróżniającym się przedstawicielem w dziedzinie pedagogiki był Henryk Goldszmit. Zafascynowany dzieckiem i jego losem głosił wykłady, uczest-

³ Do kategorii „Polacy” zaliczam część mieszkańców wyznania prawosławnego, którzy w spisie podali język polski jako ojczysty. Już bowiem przed wojną migranci do miasta z okolicznych prawosławnych wsi kulturowo i politycznie byli obligowani do mówienia po polsku. Nadto wśród mieszkańców prawosławnych wsi województwa białostockiego w zasadzie nie było szkół białoruskich, zaś w istniejących szkołach prowadzono wychowanie w duchu patriotyzmu państwowego. Według spisu z 1931 roku miasto liczyło 45,6% katolików, 8,2% – prawosławnych, 2,9% – ewangelików oraz 43% osób wyznania mojżeszowego. Natomiast 50,9% osób władających polskim językiem jako ojczystym, 3,6% – rosyjskim, 2,1% – niemieckim oraz 42,6% – żydowskim i hebrajskim. Dane pochodzą ze spisów powszechnych przeprowadzonych w 1921 i 1931 roku, zob. *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej*, Warszawa 1924, s. 10. Pod względem liczby mieszkańców mniejszości żydowskiej, Białystok z 39 165 znajdował się na szóstym miejscu po Warszawie, Łodzi, Lwowie, Wilnie i Krakowie. Ten odsetek był jednak najwyższy wśród wcześniej wymienionych miast, ale niższy niż w Pińsku 63,4%, czy Równem 56,0%; *Spis ludności z 1931 roku*.

⁴ Pojęcie mniejszości narodowe powstało dopiero w XIX wieku, kiedy zaczęto mówić o kształtowaniu się świadomości narodowej. Wcześniej funkcjonowało jako mniejszość religijna. Za Jerzym Tomaszewskim podaję definicję mniejszości narodowej: „społeczność (czy grupę ludzi), która wyróżnia się od pozostałych obywateli, dominujących w tym państwie, swą świadomością narodową, tworzącą na pewnym terenie zdecydowaną większość mieszkańców”, J. Tomaszewski, *Mniejszości narodowe w Polsce w XX wieku*, Warszawa 1991, s. 7. W polskiej literaturze pojęcie mniejszości narodowej definiowało wielu badaczy, np. G. Janusz pod pojęciem mniejszości rozumie „każdą grupę etniczną pozostającą w wyraźnej mniejszości w stosunku do reszty mniejszości w państwie, nie tworzącą na terenie swego zamieszkania własnej państwowości, charakteryzująca się dążeniem do kultuwowania swej kultury, tradycji, języka, religii oraz świadomości narodowej jako podstawowych cech decydujących o odrębności etnicznej i odróżniających jej członków w sposób wyraźny od pozostałej ludności w tym państwie.”

⁵ J. Żarnowski, *Społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1973, s. 374-376. Wskazując na liczne niedoskonałości spisu ludności z 1921 i 1931 roku J. Tomaszewski stwierdza, że „w tym czasie nie ustały powojenne ruchy migracyjne ludności. Jak też przyjmowanie religii jako wyznacznika narodowości prowadzi do błędów statystycznych”.

⁶ Ukraińcy stanowili 14,3%, Białorusini 3,9% i Niemcy 3,9%, Litwini 0,3% (inne narodowości 0,8%); 1 mln Białorusini i 1 mln Niemcy, 80-100 tys. Litwinów, 100 tys. Rosjan, 30 tys. Czechów, trochę Tatarów. *Pierwszy powszechny spis ludności polskiej z dnia 30 września 1921 rok. Mieszkania, Ludność. Stosunki zawodowe*, „Statystyka Polski”, t. XIX, Warszawa 1928, tabl. VI, s. 26; M. Leczyk, *Oblicze społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988, s. 70; *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, J. Tomaszewski (red.), Warszawa 1993, s. 157-168.

niczył w spotkaniach, sympozjach, także w Białymstoku, podczas których głośno i stanowczo mówił o prawach dziecka. Dwa takie spotkania odbyły się w Białymstoku. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy wizyty Korczaka były podyktowane jego stale rosnącą popularnością, czy również i tym, że był Żydem. Zważywszy, iż w okresie międzywojennym co drugi mieszkaniec Białegostoku deklarował wyznanie mojżeszowe.

Regulacje prawne

Regulacje prawne odnoszące się do szkolnictwa i oświaty omawianego okresu, stanowiły równouprawnienie wszystkich obywateli zamieszkujących II RP. Traktat o ochronie mniejszości zwany Małym Traktatem Wersalskim gwarantował mniejszościom, w tym ludności żydowskiej, prawo do wyznawania własnej religii, swobodnego uprawiania praktyk religijnych, używania języka, prowadzenia na własny koszt szkół i innych instytucji we własnym języku. Zobowiązywał także państwo do finansowania publicznych szkół z narodowym językiem wykładowym⁷.

Również artykuły Konstytucji marcowej z 17 marca 1921⁸ i Konstytucji kwietniowej z 23 kwietnia 1935⁹. Każdy obywatel miał konstytucyjne prawo do zachowania własnej odrębności, narodowości, języka, kultury i edukacji. Konstytucja zapewniła obywatelom mniejszości narodowych, wyznaniowych lub językowych równe z innymi obywatelami prawo zakładania i nadzoru swoim własnym kosztem zakładów dobroczynnych, religijnych i społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych prowadzonych we własnym języku i według zasad swojej religii oraz używania w nich swobodnie swej mowy i wykonywania przepisów swej religii¹⁰.

⁷ Dz. U. RP, 1920, nr 110, poz. 728; W dokumentach posługiwano się określeniami mniejszość rasowa (etniczna) i językowa. Por. T. Koźmiński, *Sprawa mniejszości*, Warszawa 1922, s. 114; *Traktat o ochronie mniejszości*, Dz. U. RP, 1920, nr 110, poz. 728; Dz. U. RP, 1920, nr 110, poz. 728; R. Dąbrowski, *Działalność społeczno-gospodarcza i kulturalna mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Szczecin 1990, s. 22; S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w latach 1918-1939*, Wrocław 1968, s. 18; J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985, s. 28-30.

⁸ Dz. U. RP, 1921, nr 44, poz. 267.

⁹ Dz. U. RP, 1935, nr 30, poz. 227.

¹⁰ Dz. U. RP, 1921, nr 44, Poz. 267, art. 109-113; M. Adamczyk, S. Pastuszka, *Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym 1791-1982*, Warszawa 1985, s. 243-245.

Ustawa z dnia 31 lipca 1924 roku¹¹ zwana ustawą o szkolnictwie mniejszości narodowych, nałożyła na szkoły dla mniejszości narodowych obowiązek nauczania języka polskiego jako urzędowego. Ustawa likwidowała państwowe szkoły średnie ogólnokształcące z niepolskim językiem nauczania. Szkoły z niepolskim językiem wykładowym mogły być tylko prywatne¹².

Jednak wbrew przyjętym zobowiązaniom społeczność żydowska szkół takich nie uzyskała. Nie powstały szkoły żydowskie z narodowym językiem wykładowym jidysz i hebrajskim, finansowane ze środków publicznych, zagwarantowane traktatem mniejszościowym.

Stąd też sieć szkół państwowych (rządowych) i publicznych w województwie białostockim uzupełniały w znacznym zakresie szkoły prywatne¹³. Dzieci żydowskie korzystały zarówno z tych pierwszych, ale zdecydowanie liczniej ze szkół prywatnych różnych stopni: powszechnych, średnich i zawodowych, zakładanych i finansowanych przez społeczność żydowską¹⁴.

Szkoły prywatne stanowiące przedmiot prezentowanych badań to szkoły niepaństwowe i niepubliczne, czyli szkoły nieutrzymywane przez państwo ani przez samorząd. Założenie to przyjęłam zgodnie z ustawą „O ustroju szkolnictwa” z 11 marca 1932 roku.

Wobec braku jednolitych ustaw i przepisów szkolnych przed 1932 rokiem, w organizacji i funkcjonowaniu szkolnictwa prywatnego możliwa była swoboda w zakresie programów, metod nauczania i eksperymentowania. Dnia 11 marca 1932 roku została przyjęta ustawa „O prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych”, która unormowała stosunki prawne w dziedzinie szkolnictwa prywatnego¹⁵. Wprawdzie ustawa dawała właścicielom szkół prywatnych swobodę w zakresie organizacji i programów nauczania, to w prak-

¹¹ Dz. U. RP, 1924, nr 79, poz. 766.

¹² Wśród 107 państwowych i prywatnych szkół z niepolskim językiem wykładowym w 14 szkołach językiem wykładowym był hebrajski, w 5 żydowski. Obliczenia F. Araszkiwicz, *Szkola średnia ogólnokształcąca w Polsce w latach 1918-1932*, Warszawa 1972, s. 127, na podstawie *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, R. II, Warszawa 1926, s. 509.

¹³ Jako dowód należy podać dane statystyczne: w roku szkolnym 1928/1929 było w Polsce ogółem 777 szkół średnich ogólnokształcących, w tym 271 państwowych, 65 samorządowych i 441 prywatnych. W roku szkolnym 1935/1936 funkcjonowało 755 szkół średnich ogólnokształcących, z czego 303 stanowiły szkoły państwowe, 44 samorządowe i 408 prywatne. *Mały Rocznik Statystyczny*, 1937, s. 308.

¹⁴ Więcej: S. Mauersberg, *Komu służyła szkoła w Drugiej Rzeczypospolitej? Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988; J. Polak, *Sprawa żydowska*, „Droga” 1926, nr 8, s. 54, 55.

¹⁵ Dz. U. RP, 1932, nr 33, poz. 343; M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce 1917-1977*, Warszawa 1978, s. 188-190.

tyce szkoły wzorowały się w większości na szkołach państwowych. Zorganizowane na ich wzór szkół państwowych mogły uzyskać uprawnienia państwowe, co dawało opiekę i pomoc państwa oraz podnosiło prestiż szkoły¹⁶.

Szkolnictwo żydowskie na Białostoczczyźnie

Na Białostoczczyźnie funkcjonowały żydowskie prywatne szkoły powszechne, średnie ogólnokształcące, szkoły zawodowe oraz seminarium nauczycielskie.

Prywatne szkoły powszechne wspierały szkolnictwo rządowe poprzez wypełnianie podstawowych zadań edukacyjnych, do których należało upowszechnianie kształcenia na pierwszym szczeblu nauczania, realizacja obowiązku szkolnego oraz niwelowanie szerzącego się rekordowo analfabetyzmu.

Wśród szkół powszechnych znalazły się szkoły ortodoksyjno-religijne (chedery zreformowane i Talmud Tory), syjonistyczne i świeckie. W trakcie prowadzonych badań zebrałam informacje na temat 109 takich szkół. Ustalenie liczby szkół religijnych jest sprawą niezwykle trudną. W materiałach archiwalnych znalazłam informacje na temat 53 takich placówek. Swoistą syntezę tradycyjnego chederu i nowoczesnej szkoły stanowiły placówki syjonistyczne (prowadzone przez Żydowskie Stowarzyszenie Kulturalne Jabne, Tachkemoni i Kadimach). Liczba prywatnych szkół powszechnych była zdecydowanie mniejsza od liczby szkół publicznych, co stanowiło przeciwny obraz w porównaniu do prywatnego szkolnictwa średniego.

W okresie międzywojennym istotny odsetek młodzieży żydowskiej po ukończeniu szkół powszechnych kontynuował naukę w szkołach średnich, w ramach szkolnictwa zawodowego, ogólnokształcącego lub religijnego. Podczas gdy 2/3 młodzieży nieżydowskiej uczęszczało do szkół średnich państwowych i 1/3 do prywatnych, to u młodzieży żydowskiej było przeciwnie, większość uczęszczała do placówek prywatnych. Z raportu z dnia 1 grudnia 1927 roku dotyczącego narodowości uczniów w szkołach gimnazjalnych w województwie białostockim wynika, że w 13 państwowych gimnazjach było: 3662 uczniów narodowości polskiej, 298 żydowskiej, 57 rosyjskiej, 38 niemieckiej, 30 białoruskiej, 13 ruskiej i 7 innej. W 23 gimnazjach prywatnych narodowość uczniów kształtowała się

¹⁶ Art. 8 ustawy z 11 marca 1932 roku o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz. U. RP, 1932, nr 33, poz. 343).

następująco: 2734 Żydów, 1213 Polaków, 35 Rosjan, 5 Niemców, 2 Białorusinów, 1 Litwin i 4 uczniów innych narodowości¹⁷.

Popularnością cieszyły się prywatne szkoły średnie z polskim językiem wykładowym. Placówki tego rodzaju miały licznych zwolenników, gdyż twierdzono, iż najlepiej przygotowywały uczniów do studiów wyższych. Młodzież żydowska uczęszczała także do szkół z hebrajskim i żydowskim językiem nauczania lub do szkół dwujęzycznych (utrakwistycznych) przeważnie polsko-hebrajskich, w których językiem wykładowym był język polski, a nauka przedmiotów judaistycznych takich jak język hebrajski, czy historia Żydów, prowadzona była w języku hebrajskim¹⁸.

Po powstaniu w 1922 roku Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Tarbut (Kultura)¹⁹, znacznie zwiększyła się liczba prywatnych szkół średnich z hebrajskim językiem nauczania.

W latach 30. rozwinęły się żydowskie szkoły średnie typu dwujęzycznego (utrakwistyczne), przeważnie polsko – hebrajskie. Zapewniały one realizację programu szkół państwowych z uwzględnieniem przedmiotów judaistycznych. Szkoły te wychowywały uczniów w duchu syjonistycznym o narodowym zabarwieniu, silnie akcentując naukę języka i kultury hebrajskiej. W zakresie programu nauczania i wychowania widoczny był pierwiastek religijny. Dlatego też żydowska szkoła średnia zdobywała uznanie rodziców dzieci żydowskich, przywiązanych do tradycji religijnej.

Znaczny rozwój prywatnego szkolnictwa żydowskiego o charakterze świeckim był możliwy dzięki działalności towarzystw oświatowo-kulturalnych, organizacji zakładających i utrzymujących szkoły, gminom wyznaniowym oraz osobom prywatnym²⁰.

W okresie międzywojennym funkcjonowało na Białostocczyźnie 39 gimnazjów prywatnych. Wśród nich znalazło się 20 szkół polskich i 19 szkół mniejszości żydowskiej.

Gimnazja prywatne, które kierowały się programami nauczania obowiązującymi w szkołach państwowych, posiadały dostatecznie wysoki poziom

¹⁷ R. Cebrowicz, *Szkoły średnie i zawodowe w województwie białostockim w latach 1919-1939*, Lublin 1976, s. 94.

¹⁸ Szkoły tego typu stanowią najstarszy typ szkół polsko-hebrajskich. Pierwsza taka szkoła powstała w 1912 roku. W roku szkolnym 1937/1938 na terenie Polski funkcjonowało 38 gimnazjów i 34 licea tego typu, a uczęszczało do nich 8,3 tysięcy uczniów.

¹⁹ Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Tarbut założono w 1922 roku. Ogólna liczba zakładów szkolnych Tarbut w roku szkolnym 1934/35 wynosiła 269 (ok. 50 tys. uczniów), z czego na szkoły powszechne przypadają 183 zakłady, na szkoły średnie i zawodowe 9 zakładów. Najstarszym zakładem było gimnazjum hebrajskie dr. Epsteina w Wilnie, założone w 1916 roku.

²⁰ J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985, s. 112.

nauczania i wychowania oraz odpowiednio wykwalifikowany personel, otrzymywały prawa szkół państwowych. Na Białostocczyźnie pełne lub niepełne prawa posiadało 63% gimnazjów żydowskich. Nadanie praw wiązało się z rygorystyczną oceną i kontrolą szkół przez władze szkolne. Należy też zauważyć, iż szkoły prywatne, które odmawiały prowadzenia nauki religii częściej nie otrzymywały od ministerstwa takich uprawnień²¹.

Do szkół żydowskich należały gimnazja: męskie i żeńskie Chwolesowej w Białymstoku, Padwiny w Białymstoku, Jabne w Grodnie, Herelija w Wołkowysku, Jabne w Wołkowysku oraz Towarzystwa Krzewienia Oświaty w Wołkowysku.

Prywatne gimnazja żydowskie swoją liczebnością nie ustępowały miejsca szkołom polskim. W roku szkolnym 1928/1929 liczba szkół polskich wynosiła 14, a w roku szkolnym 1937/1938 – 8 szkół. Natomiast liczba szkół żydowskich zmalała nieznacznie o 2 szkoły, z 15 szkół w roku szkolnym 1928/1929 do 13 szkół w roku szkolnym 1937/1938.

Z dokonanych badań wynika, iż na obszarze województwa białostockiego gimnazja zlokalizowane były głównie w większych miastach takich jak Białystok, Łomża, Grodno, Wołkowysk.

W latach 1937-1939 funkcjonowało na Białostocczyźnie 14 prywatnych liceów ogólnokształcących, w tym 8 żydowskich. Dwa z liceów działały tylko przez jeden rok: Liceum Społeczne Towarzystwa Rozpowszechniania Oświaty wśród Żydów w Białymstoku w roku szkolnym 1937/1938, zaś liceum w Wołkowysku w roku szkolnym 1938/1939.

Prawie wszystkie licea posiadały pełne bądź niepełne prawa szkoły państwowej. Tylko Liceum Tarbut w Wołkowysku nie posiadało takich praw²². Prawo szkoły państwowej posiadały licea: Druskina w Białymstoku, Gutmana w Białymstoku, Zeligmana w Białymstoku, Zymana w Białymstoku, Społeczne TROWŻ w Białymstoku, Tarbut w Grodnie oraz Tarbut w Suwałkach.

Z przeprowadzonych badań wynika, iż na terenie województwa białostockiego funkcjonowało ogółem 35 prywatnych szkół zawodowych, w tym 13 szkół żydowskich. Do 1932 roku funkcjonowało łącznie 27 prywatnych szkół zawodowych, wówczas najwięcej było szkół żeńskich przemysłowych, zaś po reformie 25 szkół, wśród których najwięcej było szkół niższych krawiecko-bielżniarskich.

²¹ AAN, zesp. MWRiOP, sygn. 332, k. 53.

²² ADE, zesp. Sejny Seminarium Męskie, t. Różne.

Biorąc pod uwagę typ szkoły zawodowej, to do 1932 roku na terenie województwa białostockiego istniało 6 szkół żydowskich, po dwie szkoły handlowe, rzemieślniczo-przemysłowe i żeńskie przemysłowe. Zaś po 1932 roku funkcjonowało 7 prywatnych szkół żydowskich, w tym 2 szkoły niższe krawiecko-bieliźniarskie, 3 gimnazja mechaniczne i 2 kupieckie.

W województwie białostockim w okresie II Rzeczypospolitej jedynym prywatnym seminarium było Hebrajskie Koedukacyjne Seminarium Nauczycielskie w Grodnie, które funkcjonowało w latach 1926-1936.

Żydowskie prywatne szkoły średnie ogólnokształcące w Białymstoku

W Białymstoku w II RP działało 7 żydowskich prywatnych szkół średnich ogólnokształcących. Należały do nich: Gimnazjum Dawida Druskina, Gimnazjum Salomona Gutmana (od 1937 roku Sary Gutmanowej), Gimnazjum Józefa Zeligmana, Józefa Lebnhalfta i Jakuba Dereszyńskiego, Gimnazjum dr M. Kacnelsona, M. Kapłana, L. Kahnego, dr M. Zymana. Przez stowarzyszenia utrzymywane było: Gimnazjum Społeczne Towarzystwa Rozpowszechniania Oświaty wśród Żydów, Gimnazjum Zarządu Głównego Zjednoczenia Szkół Żydowskich i Gimnazjum Stowarzyszenia Tachkemony. Wszystkie z nich były szkołami koedukacyjnymi, kształcącymi zarówno dziewczęta jak i chłopców. W większości szkół językiem nauczania był język polski. W dwóch gimnazjach: Tachkemony i Zjednoczenia Szkół Żydowskim językiem wykładowym był język żydowski. Tylko w jednym gimnazjum Kacnelsona nauka odbywała się w języku hebrajskim, dlatego też zakład ten nazywany był gimnazjum hebrajskim.

Prywatne szkoły średnie dla mniejszości żydowskiej starały się uzyskać prawa publiczności (pełne prawa szkół publicznych). Prawa takie były nadawane tym gimnazjom prywatnym, które kierowały się przepisami i programami nauczania obowiązującymi w szkołach państwowych, posiadały dostatecznie wysoki poziom nauczania i wychowania oraz odpowiednio wykwalifikowany personel. Szkoły prywatne niespełniające powyższych warunków mogły otrzymywać tylko niepełne prawa gimnazjum państwowego²³. Brak praw gimnazjum państwowego powodował, iż przy przechodzeniu do odpowiednich klas gimnazjów państwowych i prywatnych z prawami państwo-

²³ M. Pęcherski, M. Świętek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917-1977*, Warszawa 1978, s. 37, 38.

wymi uczniowie zobowiązani byli zdać egzamin wstępny ze wszystkich przedmiotów. Absolwenci szkół bez praw publicznych musieli zdawać egzamin dla eksternów przed państwową komisją egzaminacyjną.

W większości szkół nauczanie stało na wysokim poziomie, toteż uzyskały one prawa szkół państwowych. Takie uprawnienia posiadały 4 gimnazja: Druskina, Gutmana, Zeligmana, oraz Gimnazjum Hebrajskie (prawo publiczności posiadało tylko przez rok szkolny 1932/1933). Szkoły te dawały świadectwa równoprawne świadectwom gimnazjów państwowych. Ponadto klasyfikowanie i promowanie uczniów odbywało się w nich według przepisów dla szkół państwowych²⁴.

O wysokim poziomie zakładów świadczą także wysokie wyniki z egzaminów dojrzałości. Przykładem jest Gimnazjum Hebrajskie, w którym w roku szkolnym 1933/1934 na 22 abiturientów maturę otrzymało 17, w roku szkolnym 1934/1935 na 16 abiturientów – 13, rok później na 18 abiturientów – 16. Ogólna liczba maturzystów w ciągu 12 lat trwania egzaminów końcowych (1926-1937) wyniosła 412 uczniów, z tego 70 wychowanków gimnazjum kontynuowało naukę na wyższych uczelniach w Polsce i za granicą²⁵.

W 1935 roku zorganizowano w gimnazjum Zeligmana egzamin dojrzałości dla uczniów klasy VIII. Na 39 uczniów dopuszczonych do egzaminu zostało 30 osób. Uczniowie zdawali egzamin z trzech przedmiotów. Najwięcej osób, bo aż 36 zdawało egzamin z łaciny, 25 osób wybrało matematykę, 23 osoby historię, 18 język polski, 15 fizykę, tylko 3 osoby zdecydowało się na egzamin z niemieckiego²⁶.

Istotnym problemem, z którym borykali się koncesjonariusze szkół prywatnych, były trudności lokalowe. Sytuacja w zakresie budynków, pomieszczeń oraz pomocy naukowych i środków dydaktycznych, którymi dysponowały poszczególne instytucje, była mocno zróżnicowana. Nie każdy budynek szkolny stwarzał dogodne warunki do pracy dydaktyczno-wychowawczej. Co więcej zdecydowana większość szkół nie miała własnego lokalu, więc właściciele dzierżawili budynki, które adaptowali do potrzeb szkolnych. Obok szkół o bardzo skromnym, a nawet prymitywnym zapleczu lokalowo-materialnym, higienicznym i dydaktycznym, funkcjonowały szkoły bogato wyposażone. Z analizy wynika, iż zdecydowanie lepiej od prywatnych szkół powszechnych były wyposażone prywatne szkoły średnie.

²⁴ AP Brześć, zespół 59, inw. 1,teczka nr 252, k. 116.

²⁵ *Almanach szkolnictwa żydowskiego w Polsce*, Warszawa 1938, s. 26.

²⁶ AP Brześć, zesp. 59, op. 4, nr 1093, k. 5-6.

Szkoły prywatne posiadające prawa szkół państwowych musiały posiadać odpowiednią bazę lokalową i wyposażenie. Takie warunki spełniało Gimnazjum Koedukacyjne Dawida Druskina przy ul. Szlacheckiej 4, które mieściło się w trzypiętrowym budynku i w dodatkowym budynku parterowym o powierzchni 950 m². Maksymalna ilość uczniów w klasach oraz stosunek ilości uczniów do powierzchni pomieszczenia odpowiadał normom przyjętym w szkołach państwowych. Pracę dydaktyczną usprawniały w zakładzie dobrze wyposażone pracownie: fizyczno-chemiczna, geograficzna, historyczno-polonistyczna, gabinety, sala gimnastyczna, świetlica, biblioteka²⁷. Dyrekcja starała się zapewnić wychowankom możliwie dużo swobody, by rozwinąć w nich aktywność i samodzielność, oraz umożliwić młodzieży wybór przyszłego kierunku studiów. Również gmach gimnazjum hebrajskiego przy ul. Sienkiewicza 79 był nowoczesną budowlą z centralnym ogrzewaniem i wszelkimi urządzeniami sanitarnymi. Cały kompleks budynków szkolnych zajmował 42 sale. Szkoła posiadała pracownię fizyczną, chemiczną, biologiczną, humanistyczną, geograficzną, dwie pracownie do zajęć praktycznych: stolarnię i do obróbki metali i szkła, ciemnię fotograficzną, plac sportowy, ogród do nauki botaniki, oraz bibliotekę. Wszystkie pracownie były zaopatrzone w odpowiednie przyrządy i pomoce naukowe²⁸.

Budżet szkół prywatnych zależał od regularności wypłat subsydium przez władze, od zasobności właścicieli oraz uiszczanych przez uczniów opłat. Ich wysokość zależała od szczebla kształcenia. W szkołach powszechnych płacono po kilka złotych miesięcznie lub dzieci uczyły się w nich bezpłatnie. Zdecydowanie wyższe opłaty pobierali właściciele gimnazjów prywatnych. W porównaniu do opłat w gimnazjach państwowych były one nawet czterokrotnie wyższe. O połowę tańsza była nauka w prywatnych szkołach zawodowych i seminariach nauczycielskich. Odwołując to do cen współczesnych, rok nauki w prywatnym gimnazjum ogólnokształcącym kosztowałby około 6 tys. zł. Podczas gdy w województwie białostockim w gimnazjach państwowych opłata roczna wynosiła 150 zł, to czesne w szkole prywatnej z uprawnieniami sięgało nawet dziesięciokrotności tej kwoty.

Dostęp do gimnazjum prywatnego był w znacznej mierze uwarunkowany pochodzeniem społecznym ucznia. Szkoły prywatne były przeznaczone głównie dla młodzieży ze sfer zamożniejszych i uprzywilejowanych. Dzieci z niż-

²⁷ AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 116-117.

²⁸ *Almanach szkolnictwa...*, s. 240.

szych warstw społecznych korzystały ze szkół prywatnych w wielokrotnie niższym stopniu.

W dostępie dziecka żydowskiego do prywatnej szkoły średniej ogólnokształcącej decydowała zamożność, ale także jego miejsce zamieszkania²⁹. W szkołach prywatnych z uprawnieniami chesne wahało się od 400 do 1 320 zł. Znacznie niższa opłata obowiązywała w gimnazjach prywatnych bez praw państwowych. Chesne wynosiło tam od 100 – do 567 zł. Dla porównania w gimnazjach państwowych województwa białostockiego opłata roczna wynosiła 150 zł³⁰.

Większość uczniów żydowskich szkół średnich była mieszkańcami Białegostoku. Nieliczni przyjeżdżali z pobliskich miasteczek. W roku szkolnym 1932/1933 było w Gimnazjum Druskina tylko 7,5% uczniów zamieszkujących (28 na 378 uczniów), którzy mieszkali na wynajmowanych stancjach, ponieważ bursy ani internatu szkoła nie posiadała. Również w Gimnazjum Gutmana uczniowie z innych miast takich jak Zabłudów, Bielsk Podlaski, Szczuczyn czy Łapy stanowili mniejszość³¹. Dyrekcja szkoły roztaczała nad tymi wychowankami specjalną opiekę, wymagając od osób wynajmujących mieszkania deklaracji, iż największa liczba mieszkańców w pokoju nie przekroczy więcej niż 3 osoby, będą czuwać nad zachowaniem się uczniów również poza domem, a w razie wykroczeń natychmiast poinformują rodziców, dyrektora i wychowawcę szkolnego.

Mimo wysokich opłat młodzież żydowska miała w prywatnych szkołach żydowskich duże preferencje. Jako przykład podam, iż wychowankowie Gimnazjum Druskina opłacali chesne w indywidualnej wysokości. Znaczna część uczniów korzystała ze zniżek dochodzących do 80% stawki formalnej, byli też uczniowie całkowicie zwolnieni z opłat³². W drugim półroczu roku szkolnego 1930/1931 na 321 uczniów w szkole pełną kwotę chesnego wpłacało 15% uczącej się młodzieży. Aż 85% uczniów korzystało ze zniżek wynoszących od 5 do 100%. Znaczna liczba uczniów – 13% – była całkowicie zwolniona z opłat³³.

²⁹ M. Falski, *Atlas szkolnictwa średniego ogólnokształcącego*, Warszawa 1932, s. 40.

³⁰ Aby w pełni odzwierciedlić wysokość opłaty za naukę w gimnazjach i ich wpływ na dostępność tych szkół, można by w tym miejscu przypomnieć wartość złotówki z tego okresu. Przykładem mogą być lata 1928-1929, kiedy wybrane ceny żywności w Białostockiem kształtowały się następująco: 100 kg żyta kosztowało 45,50 zł, 100 kg ziemniaków – 7,30, 1 kg wieprza żywego – 2,04 zł, zaś koń roboczy – 419 zł; W. Jemielity, *Szkoły powszechne w województwie białostockim w latach 1919-1939*, Łomża 1991, s. 125.

³¹ AP Brześć, z. 59, op. 1, dz. 252, k. 32-64.

³² AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 143.

³³ Obliczenia własne na podstawie materiałów zawartych w AP Brześć, zesp. 59, op. 1, dz. 252, k. 144.

W roku szkolnym 1931/1932 opłaty wynosiły od 55 zł miesięcznie w klasie I, do 99 zł w klasie VIII³⁴.

Biorąc pod uwagę wyznanie uczniów widoczna jest zdecydowana większość wyznawców mojżeszowych, sięgająca ponad 90%. Przewaga ta wynikała z faktu, iż większość szkół prywatnych była przeznaczona wyłącznie dla młodzieży żydowskiej. Tylko nieliczni uczniowie w tych szkołach byli wyznania rzymskokatolickiego, ewangelickiego i prawosławnego³⁵.

Wszystkie omawiane szkoły kształciły młodzież obojga płaci. Różny był natomiast stosunek procentowy dziewcząt i chłopców w każdej ze szkół. W gimnazjum Druskina i społecznym większość stanowiły dziewczęta, średnio 2/3³⁶. W Gimnazjum Hebrajskim występowało zjawisko odwrotne, prawie dwukrotnie więcej było chłopców niż dziewczynek.

Największą liczbę uczniów przyjmowało Gimnazjum Hebrajskie, które kształciło średnio 400 osób rocznie. W 1935 roku społeczność uczniowska stanowiła grupę 369 osób³⁷. W Gimnazjum Druskina kształciło się od 200 do ponad 300 uczniów, w gimnazjum społecznym średnio stu kilkudziesięciu uczniów, w zależności od roku szkolnego. Klasy szkolne liczyły średnio od kilkunastu do około 50 uczniów. Na przykład klasy gimnazjum Druskina liczyły od 25 do 46 osób³⁸, a Gimnazjum Hebrajskiego od 25 do 49 uczniów³⁹.

Na terenie szkół działały samorzady i liczne organizacje szkolne. W gimnazjum Druskina należała do nich Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Polski Czerwony Krzyż, Samopomoc Szkolna. Do osiągnięć organizacji samorządowych należały wszystkie uroczystości szkolne, akademie oraz imprezy okolicznościowe z okazji świąt państwowych i żydowskich⁴⁰. W czasie świąt, które wypadały w niedziele odwoływano zajęcia w szkole. Takim przykładem było święto Chanuka⁴¹. Szkoły zwracały uwagę na działalność charytatywną. Klasy starsze Gimnazjum Druskina utrzymywały przez cały rok trzy łóżka w towarzystwie TOZ. Wszystkie klasy dostarczyły w ciągu roku kilku tysięcy śniadań niezamożnej młodzieży prywatnych szkół powszechnych⁴². W 1932

³⁴ AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 145.

³⁵ AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 129, 132; AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 144, 146; AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 130.

³⁶ AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 129, 132; AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 144, 146; AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 130; Brześć, zesp. 59, inwentarz 4, nr 488, k. 26-28.

³⁷ AP Brześć, zesp. 59, op. 4, dz. 488, k. 21, 22.

³⁸ APOB, sygn. 59, op. 4, dz. 1032, l. 1-3, 7.

³⁹ APOB, sygn. 59, op. 4, dz. 488, l. 21, 22.

⁴⁰ Kronika szkoły, AP Brześć, zespół 59, op. 1, nr 252, k. 1128-129.

⁴¹ AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 111.

⁴² AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 123, 124, 125, 126; AP Brześć, zesp. 59, op. 1, nr 252, k. 126.

roku udostępniono w gmachu Gimnazjum Zeligmana dobroczynną wystawę 80 obrazów malarza Ludomira Kohlera, a dochód przeznaczono na rzecz niezamożnych uczniów⁴³.

Nauczyciele szkół prywatnych nie mieli zagwarantowanej stabilizacji zawodowej, jaką posiadali nauczyciele szkół państwowych. Na ogół nauczyciele szkół prywatnych byli luźno związani ze szkołą, ponieważ nie spisywano z nimi żadnej umowy o pracę. Ich wynagrodzenie było niższe od pensji nauczycieli szkół państwowych. Praca w jednej szkole prywatnej często nie zabezpieczała materialnie, dlatego nauczyciele pracowali w kilku placówkach. Średnio co dziesiąty nauczyciel pracował w więcej niż w jednej szkole. Na przykład nauczyciel śpiewu Jakub Berman w 1923 roku pracował w 4 gimnazjach: Druskina, Gutmana, Hebrajskim i Chwolesa. Zaś Mina Goldman, nauczycielka ćwiczeń cielesnych w 1935 roku pracowała w 4 gimnazjach: Hebrajskim, Społecznym, Zeligmana i Zjednoczenia Szkół Żydowskich. I nie są to przypadki odosobnione.

Na efekt pracy dydaktyczno-wychowawczej miała wpływ liczba uczniów przypadająca na jednego nauczyciela. Z analizy materiałów źródłowych wynika, iż w porównaniu ze szkołami publicznymi wskaźnik ten był nawet dwukrotnie niższy.

Zdecydowana większość nauczycieli gimnazjów żydowskich deklarowała narodowość żydowską i wyznanie mojżeszowe. Jako przykład podam, że w Gimnazjum Gutmana w roku szkolnym 1923/1924 szkoła zatrudniała 18 nauczycieli. Szesnastu nauczycieli było wyznania mojżeszowego, po jednym prawosławnego (Natalia Dimitriukowa) i luterańskiego (Elżbieta Johenzon)⁴⁴.

Kadra pedagogiczna posiadała wymagane przez ministerstwo kwalifikacje do pracy w zawodzie. Tylko nieliczni nie posiadali dyplomu do nauczania w szkołach średnich⁴⁵. W roku szkolnym 1933/1934 w gimnazjum społecznym pracowało 13 nauczycieli, a dwa lata później 16 nauczycieli. Wszyscy posiadali uprawnienia do nauczania. Również w gimnazjum Druskina większość nauczycieli posiadała dyplomy na nauczyciela szkół średnich.

Żydowska szkoła średnia była idealnym miejscem do realizacji postulatów wychowawczych domu i szkoły. Starano się, aby wychowanie w duchu religijnym w domu było zharmonizowane z atmosferą wychowawczą w szkole.

Szkoły prywatne dysponowały dużą swobodą, zarówno pod względem programowym, jak i metodycznym. W województwie białostockim funkcjo-

⁴³ *Życie kulturalne Białegostoku w latach 1919-1939*, Białystok 1996-1997, s. 36.

⁴⁴ AP Brześć, zesp. 59, op. 4, dz. 1154, k. 1, 2.

⁴⁵ AP Brześć, zesp. 59, op. 4, dz. 488, k. 18-20.

nowały szkoły prywatne, które realizowały państwowe programy nauczania, ale także placówki, które posiadały własną, rozszerzoną ofertę edukacyjną. Niejednokrotnie zwiększano w nich liczbę godzin lub realizowano przedmioty dodatkowe, co niewątpliwie czyniło szkołę bardziej atrakcyjną.

W programie nauczania szkół średnich obok nauk ogólnych zalecanych przez ministerstwo, znajdowały się nauki judaistyczne⁴⁶. W Gimnazjum Hebrajskim, gdzie obowiązywał hebrajski język nauczania, prócz przedmiotów przewidzianych programem nauczania szkoły średniej nauczano religii mojżeszowej, historii Żydów, TALMUDU i w zwiększonym wymiarze godzinowym języka hebrajskiego. Uwzględnienie tych nauk przyczyniało się do głębszego wykształcenia umysłowego i moralnego młodzieży, co było podstawowym zadaniem szkoły średniej. Przez to gimnazjum czyniło starania o wychowanie narodowe młodzieży żydowskiej oraz przywiązanie do kultury hebrajskiej⁴⁷. Nauka religii, dodatkowo BIBLI i języka hebrajskiego w gimnazjum społecznym prócz wychowania etycznego dawała możliwość poznania historycznych i kulturalnych wartości Żydów⁴⁸.

Placówki tego rodzaju miały licznych zwolenników, zwłaszcza w gminach wyznaniowych, gdyż najlepiej przygotowywały uczniów do studiów wyższych. Nauka przedmiotów judaistycznych w szkołach prywatnych takich jak język hebrajski, czy historia Żydów, bez względu na język wykładowy prowadzona była w języku hebrajskim.

Zakończenie

Należy stwierdzić, iż oświata odgrywała w życiu społeczności żydowskiej wielką rolę. Nic więc dziwnego, iż usiłowała ona zapewnić młodzieży kształcenie w duchu swych zasad. Dwudziestoletnia diaspora (emigracja), podczas której życie żydowskie pozbawione było państwowo-terytorialnych podstaw, uczyniło z języków hebrajskiego i jidysz oraz religii mojżeszowej fundament narodowo-społecznego bytu.

Wśród społeczności żydowskiej w wychowaniu i nauczaniu młodzieży występowały tendencje do wzmacniania pierwiastków narodowych i religijnych. Prywatne szkoły żydowskie, uznające wartości tradycji i kultury narodowej jako czynnika wychowawczego, uwzględniały potrzeby mniejszości.

⁴⁶ *Zasady planu nauczania w szkole średniej*, Warszawa 1921.

⁴⁷ *Almanach szkolnictwa...*, s. 235.

⁴⁸ AP Brześć, zesp. 59, op. 4, nr 1064, k. 6.

W odróżnieniu od szkół państwowych dawały większe możliwości nauczania religii, języka czy historii Żydów. Dlatego też cieszyły się dużym zainteresowaniem i przyciągały w swe mury liczne rzesze młodzieży żydowskiej.

W prywatnych szkołach średnich w Białymstoku daje się również zauważyć pewną zależność. Po ukończeniu prywatnej szkoły średniej ogólnokształcącej uczniowie wyznania mojżeszowego, którzy nie kontynuowali nauki na poziomie szkoły wyższej, podejmowali pracę w prywatnych szkołach powszechnych, zakładanych przez organizacje lub osoby prywatne reprezentujące mniejszość żydowską. Podobnie absolwenci uczelni wyższych wyznania mojżeszowego, podejmowali pracę w żydowskich prywatnych szkołach średnich.

■